

# Dziś drugi dzień „Gorola”

Data publikacji: 9.08.2008 0:00

□

Wczoraj ruszyło wielkie „Gorolski Święto” w Jabłonkowie. Trzydniowa impreza rozpoczęła się w piątkowe popołudnie w jabłonkowskim Domu PZKO, gdzie odbyło się seminarium Sekcji Ludoznawczej. Wszystko jednak zaczęło się na dobre o 18.00 w Lasku Miejskim – wieczór należał do kapel, muzyków i gawędziarzy z Łuku Karpat, w osobnym programie przedstawili się muzycy ze słowackich Kisuc. Deszcz z początku nie sprzyjał organizatorom, wytrwali doczekali się jednak wieczorem ładnej pogody.

Odbywająca się po raz 61. impreza popularna jest nie tylko na Zaolziu. Jak zwykle nie zabrakło gości z Polski.

-Na tle innych imprez folklorystycznych „Gorol” wypada naprawdę dobrze – mówi Anna Ludwin z Cieszyna, która na Gorolski Święto jeździ od 5. lat - Podoba mi się to, że folklor jest tu naprawdę żywy. Oprócz tego, że zespoły, tak jak wszędzie, występują na scenie, można posłuchać kapel też przy ognisku lub pod wiatą. Muzykanci zbierają się spontanicznie, grają folklor cieszyński, polski, morawski, często pieśni słowackie. To urzeka akurat mnie, ale każdy tu może znaleźć coś dla siebie – dodaje.

Jeszcze dziś i jutro scena w Lasku Miejskim zapełniać się będzie wykonawcami nie tylko z naszego regionu. Dziś program zaczyna się o 15.00 i potrwa do 19.00, nie będzie to jednak koniec imprezy, bo jeszcze długo potem trwać będzie „karnawał gorolski”. Dla wytrwałych organizatorzy zapewnili w tym roku odjazd pociągu z Jabłonkowa w stronę Cieszyna o godz. 2.40 w niedzielę. Niedzielny program rozpocznie się zaś korowodem zespołów o godz. 12.00.

Fot. *Tancerze ze słowackich Kisuc (fot.Elżbieta Przyczko)*

Elżbieta Przyczko